Nr. 245. w Wtorek dnia 20. Października 1857

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Sanssouci, 18. Paźdz. o 11½ godz. przed połud. — Najj. Pan spał przez całą noc spokojnie, mimo to i wracającego apetytu, tylko zwolna wraca do sił.

Dr. Schoenlein. Dr. Grimm. Dr. Weiss.

Sanssouci 19. Październ. o 11½ godz. przed południ. — Król równie spał przez całą zeszłą noc z małemi przerwami. Zresztą stan słabości Najj. Pana niemal taki sam dziś jak wczoraj.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 16. Października. — Cesarz wyjedzie w przyszłą niedzielę do Compiegne.

— Według wiadomości z Madrytu z dnia wczorajszego podsekretarzowie stanu tak długo zatrzymają administracyą ministerstw, aż Mon wróci z Rzymu.

— Z Pondichery donoszą pod dniem 4. b. m., że tam panuje spokojność. Monitor zdaje sprawę z odbytéj przez cesarza rewii na polu marsowem.

— Reprezentant austryacki zasiadający w komisyi reorganizacyjnéj przesłał obszerne sprawozdanie do barona Prokescha o wyborach do dywanu, w którym dowodzi, że w wyborach zaszły nadużycia. Poseł austryacki, w Konstantynopolu przedłożył owo sprawozdanie Porcie, która złoży je w swoim czasie paryskiemu kongresowi.

— W téj chwili upowszechnia się pogłoska, że poseł austryacki p. Hübner powołanym został do Wiednia w bardzo ważnéj sprawie.

— Z Hiszpanii donoszą, że się tam na rozruchy zanosi.

Berlin, 18. Października. — Najj. Pan raczył nadać byłemu landratowi Gottberg z w. Klitten order orła czerwonego 3 kl. na pętlicy, prob. Baedekerowi w Alberbek order orła czerwonego czwartéj klasy, tudzież byłemu poborcy Weigang w Jauer, tudzież inspektorowi oranżeryi Cornard w Berlinie powszechną oznakę honorową.

Berlin, 16. Października. — Każdy się biedzi teraz o monetę brzęczącą. Jedni przypisują to zakazowi zagranicznych biletów talarowych, drudzy ściskowi w całéj Europie na giełdach. Nam się zdaje, że drudzy mają po sobie racyą, patrząc że skoro w Londynie diskonto się podwyższa to wszystkie banki europejskie idą za tym przykładem. Widać, że jak na produkta tak na pieniądze ceny się stanowią w Londynie. Jest to że tak rzec można, pierwszy kantor świata, który dzierzy pieniężne interesa na całym świecie. Jest to jak w orkiestrze dęty instrument, od którego *a* nastrajają resztę instrumentów. Inni, co to nawykli z drobnych powodów wielkie wywodzić skutki, powiadają, że ten brak monety przypisać należy zakazowi biletów papierowych zagranicznych od 1 do 5 tal., których miejsce zastąpiły 10, 20 i t. d. talarówki. Skoro większa część sum, któremi rozrządzać można, składa się z wysokich biletów zagranicznych, przeto niedostatek czuć się daje mniejszych papierowych pieniędzy i srebra. Ma to też coś za sobą ale jest tylko podrzędnym momentem w obecnym finansowym niedostatku ' główny powód upatrujemy w położeniu targu pieniężnego w Anglii. Dopóki więc powstanie sipoisowe w Indyach wyczerpywać będzie skarby brzęczące z Anglii, dopóty ścisk będzie panować po giełdach europejskich.

— Kolońska gazeta zamieściła dość zajmujący artykuł o ufortyfikowaniu Berlina i artykuł ten przedrukowały inne dzienniki niemieckie. Wskutek tego rozbierają inne a szczególniéj wojskowe dzienniki plan ufortyfikowania Berlina. Dotąd atoli niewiadomo, czyli rząd pruski ma podobny zamiar, lubo zaprzeczyć niemożna, jak powiada gazeta wrocławska ważności tego pytania patrząc, jak fortyfikują po innych krajach swoje stolice. Z tego powodu niedziwimy się, że i w Prusach temu celowi poświęcają uwagę, bo gdyby ta stolica przynajmniéj 5 dni mogła się potrzymać w r. 1806, natenczas klęski pod Prenzlau, Lubeką, Anclam i Starogrodem niebyłyby poniesione. Równie lata 1757 i 1760 przedstawiają przekonywający komentarz, jak rzeczą jest niebezpieczną oddawać stolicę nieuzbrojoną nieprzyjacielowi. Z drugiéj strony trudno zaprzeczyć, że ważne powody sprzeciwiają się wykonaniu powyższego projektu, gdy położenie Berlina nie stosuje się na wyniesienie téj stolicy do fortecy pierwszego rzędu, ponieważ ją można ze wszystkich stron obejść i zamknąć.

Jeżeli więc o fortyfikacyach Berlina mówią, ściągać się to tylko może do założenia fortyfikacyi, któreby go mogły strzedz od podejścia nagłego, a i w tym przypadku zachodzi pytanie, czyli i na ten cel założone fortyfikacye byłyby stósowne. Przed rokiem mówiły niektóre dzienniki, że rząd ma zamiar resztę długu zaciągniętego w r. 1855 w ilości 30 milionów, użyć na obwarowanie Berlina, tymczasem pieniądze te obrócono na inne cele, a ministerstwo nieprzedłożyło nawet ani projektu podobnego. Ztąd wnosimy, że do zakładania fortyfikacyi około Berlina nieprzyjdzie.

— Z najświeższych wiadomości telegraficznych wiemy, że w Hiszpanii został zamianowany admirał Armero prezesem ministerstwa, chociaż spodziewano się następcy po księciu Walencyi w osobie Brawo Murillo, który jest typem absolutnego systemu.

Nord podaje powody, dla czego zawiedzione zostały nadzieje, ale brzmią one dziwnie jakkolwiek dziwić niepowinno, co nam przynoszą dzienniki i telegrafy z Hiszpanii. Według tych wiadomości miała królowa ochotę sama rządzić ministerstwem, czyli być prezydentem swojego ministerstwa, i dopominała się od Bravo Murillo, aby jéj przydał wydziałowych ministrów ze wszystkich odcieni stronnictwa umiarkowanego.

Ponieważ na to Murillo przystać niechciał, jako przeciwne konstytucyi, przeto królowa wybrała Armerę, ministra marynarki w ministerstwie Narvaeza od 1844—46, naczelnikiem nowego gabinetu, co jak Nord donosi, miało wzburzyć umysły w Madrycie.

— Sprawa księstw naddunajskich występuje naprzód, a stałość, z jaką Austrya oponuje, budzi ciekawość, jak cała rzecz się rozwinie na konferencyi paryskiéj, gdy się zbierze w ostatnich dniach Listopada.

— Z Belgradu donoszą o aresztowaniach wielu osób znakomitych, które miały się sprzysiądz na życie księcia. Według dotychczasowych wiadomości zamach ten miał zostawać w styczności z planami daleko sięgającemi co do zmian politycznych. Ale rząd wpadł na trop sprzysiężenia i uprzedził spiskowych.

— Nord podał cały szereg sprostowań wiadomości, jakie krążyły po dziennikach pod względem zjazdów cesarskich. Dziś występuje z swego zaprzeczającego tylko stanowiska i daje sam coś pewnego i twierdzącego. I tak powiada, że w Sztutgardzie zgodzono się, na co też Prusy i Austrya przystały, że sprawa holsztyńska niema być wniesioną do bundestagu. Nord uważa ten układ za szczęśliwy, ponieważ bundestag mając sobie oddaną sprawę księstw, wydałby rozkaz do obsadzenia Holsztynu kontyngensami rzeszy niemieckiéj, poczem rząd duński wezwałby mocarstwa europejskie o pomoc. Tego właśnie postanowiono uniknąć i umówiono się o załatwienie sprawy téj po przyjacielsku jakby w kole rodzinném. Król duński przedłoży nowe projekta, które będą więcéj zastósowane do życzeń wielkich mocarstw i księstw, a księstwa sobie pozostawione i lepiéj poinformowane, nieodmówią przyjęcia. Patrząc na głębsze powody w polemice w téj mierze prowadzonéj między Zeit a Oestr. Zeitung, trudno spodziewać się innego wypadku, jak tego, który podaje Nord dzisiejszy.

Ze wszystkich kwestyi europejskich najważniejszą jest teraz wzrastające przesilenie finansowe w Paryżu i Londynie, które nawet przewyższa rok 1847. Gdyby ostatnie wiadomości z Indyi nie zawierały nieco pomyślniejszych szczegółów, uatenczas przesilenie przybrałoby zatrważające rozmiary, ale jak chwilowo rzeczy stoją, przynajmniéj załatano nieco otchłań, rychléj czy późniéj przecie przekroczy kanał rozdzielający Anglią od stałego lądu i takie klęski poczyni, jak za obu oceanami, gdzie bankructwa za bankructwami następują.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 14. Października. — Najj. Pan przeznaczył dla rozdzielenia między biednych, którzy podali do Jego ces. król. Mości prośby o wsparcie, rs. 100,000

Najj. cesarzowa i królowa, z powodu pobytu swego w Warszawie, przeznaczyła sumę rs. 10,000 na tutejsze zakłady dobroczynne. (K. W.)

Njj. Pan, w skutku najpoddańszego przedstawienia zarządzającego ministerstwem oświecenia narodowego, uczynionego po poprzedniem porozumieniu się z księciem namiestnikiem królestwa, raczył w dniu 11. Sierpnia r. b. najwyżéj zezwolić na powiększanie w uniwersytetach cesarstwa liczy prawnych stypendyów królestwa polskiego z 20tu do 40tu, ażeby można było wysyłać do uniwersytetów corocznie po 10 wychowańców, w celu dostarczenia królestwu większéj liczby urzędników sądowych z wyższem uniwersyteckiem ukształceniem, i ażeby stypendya mogły być udzielane nie tylko synom urzędników, lecz i osób innych stanów, szczególnie szlachty, którzy ukończyli z pożytkiem kurs nauk gimnazyalnych, a nie posiadają środków do dalszego kształcenia się w uniwersytetach.

Francya.

Paryż, 14. Października. — W sprawie księstw Naddunajskich dowia-

dujemy się, iż w istocie Anglia, a mianowicie Austrya przyłączyła się do ostatniéj noty tureckiéj. To nie tylko Journal frankfurcki, ale i Nord utrzymuje. Nord podaje za źródło korespondencyą z Drezna, która twierdzi, że nota turecka wypływa z natchnienia p. Prokesza, i przy téj sposobności prawi niebardzo pochlebnie o polityce austryackiéj. Pod temi okolicznościami zdaje się, że nie przyjdzie do zjazdu między cesarzem francuskim a austryackim. Korespondent ten podaje wiadomości w sprawie holsztyńskiéj, w którą wierzyć nam się nie chce. Mówi on: Jednym z najbardziéj zadawalających wypadków zjazdu w Sztutgardzie było postanowienie w sprawie holsztyńskiéj. Kwestya ta nie pójdzie pod rozstrzygnienie bundestagu; Prusy i Austrya do tego się zobowiązały (?). Jestto postanowienie nader pożądane. Pan wiesz, mówi ten korespondent drezdeński Norda, że w obecnem położeniu téj sprawy, i przy drażliwéj jéj naturze, Niemcy oburzającéj, bundnstag, zawezwany niemógłby odmówić kontyngentu. Tem Dania byłaby zniewoloną odwołać się na mocarstwa, które jéj byt zaręczyły były, i wezwać ich pomocy, któréj nie dałoby się odrzucić (?). Widzisz Pan przeto, że wojna powszechna nietylko należałaby do oddalonych możności ale byłaby nieuchronna. Takie niebezpieczeństwo nie mogło ujśdź mądrości monarchów francuskiego, rosyjskiego, pruskiego i austryackiego. Pewno, że gdyby Napoleon, jak jego oszczercy utrzymują, miał ukrytą myśl wojenną, mógłby był zręcznie urzeczywistnić ją, potrzeba tylko, jak to mówią, dodać ochoty. Zamiast tego był on pierwszym, co zaproponował krok, mający na celu księstwa usunąć z widokręgu politycznego. Ani Austrya, ani Prusy, kończy korespondent, nie będzie trudnić bundestagu tą sprawą, która się w gronie familijnym załatwi. Król duński poda nowe wnioski, bardziéj zgodne z życzeniami stanów księstw, które same sobie oddane okażą się ulegléjszemi.

— Rząd nie myśli wcale kłaśdź na liście kandydatów do tronu nowo rumuńskiego państwa księcia Murata, chcąc, jak mówią, aby i tu wolny ludność miała wybór.

— Wiadomości z Hiszpanii są smutne, bo zwiastujące obawę nowego wybuchu, jeżeli kryzys ministeryalna dłużéj potrwa.

— Débaty wyliczają stosunki pokrewieństwa pomiędzy monarchami którzy należeli do zjazdów sztutgardzkiego i wejmarskiego w następujący sposób:

Królewska rodzina wirtemberska połączona jest ściśle węzłami krwi z cesarską rodziną rosyjską. Panujący król wirtemberski Wilhelm I. miał za sobą pierwszą żonę w. księżnę rosyjską Katarzynę, jednę z sióstr ces. Mikołaja. Hrabina Neipperg i królowa niderlandzka zrodzone są z tego małżeństwa. Król Wilhelm jest przeto przez śp. żonę swą wujem cesarza Aleksandra.

Siostra cesarza Aleksandra w. księżna Olga jest żoną następcy tronu wirtemberskiego, najstarszego syna króla z drugiego małżeństwa, zawartego z księżniczką Pauliną wirtemberską.

Siostrzenica króla wirtemberskiego, córka brata jego Pawła zaślubioną jest w. księciu Michałowi bratu cesarza Mikołaja; owdowiała w. księżna Helena z domu księżniczka wirtemberska jest ciotką cesarza Aleksandra.

Cesarz Aleksander znalazł się przeto w Sztutgardzie w gronie swéj siostry i szwagra, wuja i ciotek oraz wielkiéj liczby krewnych pierwszego stopnia.

W Wejmarze dokąd się cesarz Aleksander udał ze Sztutgardu dla zjechania się z cesarzem Franciszkiem Józefem, niemniéj ujrzał się w kole pokrewnem. W. książę sasko-wejmarski Karol Aleksander jest synem w. księżnéj rosyjskiéj Maryi siostry cesarza Mikołaja, a starszéj z dwóch córek żyjących jeszcze cesarza Pawła I. Cesarz Mikołaj bardzo kochał swą siostrę i jéj dzieci, a miłość ta zaszczepiła pomiędzy dworami wejmarskim i petersburskim najściśléjszą i najszczerszą spójnię.

Spotkanie się cesarzów austryackiegn i rosyjskiego w Wejmarze było niespodzianką dla wielu, było ono przygotowane od dawna za staraniem króla pruskiego. Król pruski chciał zgromadzić w Berlinie trzech cesarzów: Franciszka Józefa, Napoleona i Aleksandra, a w takim razie ani zjazd sztutgardzki, ani wajmarski nie byłby nastąpił. Lecz urazy dworu rosyjskiego do dworu austryackiego sprawiły, że odmowa ces. Aleksandra zniweczyła pierwszy projekt króla pruskiego, który odniósł jednakże w końcu zwycięztwo nad uporem swego siostrzeńca. Król ten będąc wistocie wujem cesarza rosyjskiego, jest także wujem cesarza austryackiego i naturalnym niejako pośrednikiem zbliżenia się pomiędzy obu monarchami. Dwór wiedeński życzył sobie tego zbliżenia z Rosyą już od końca roku 1856. Po załatwieniu trudności zaszłych w kwesty belgradzkiéj gabinet wiedeński przesłał gabinetowi petersburgskiemu komunikacye, których tenże nie przyjął. Zdaje się, że czas wykryje przedmiot obrad zjazdu wejmarskiego, które gęstą dla ogółu pokryte są zasłoną.

(Kor. Cz.) W niebytności dworu w Paryżu, ustały pogłoski o skutkach zjazdu sztutgardzkiego. Co piszą dzienniki o tym zjeździe nie warto jest wspomnienia. Jeden tylko artykuł Spectatora, chociaż w znacznéj części błędny i dziwny, zasługuje na niejaką uwagę. Dziennik ten sądzi, że głównym powodem zjazdu była... ciekawość poznania się; że monarchowie mogli jednak z sobą rozmawiać, że rozmawiali zapewne o Indyach i Rumunii, że Napoleon III. zalecał zapewne księcia Murata na króla neapolitańskiego, lecz że Rosya przystać na to nie mogła. Koniec artykułu jest lepszy. Pokój, mówi Spectator jest pewnym, bo Anglia, mając ambarasy indyjskie, pokaże się cierpliwą, bo Rosya jest wycieńczoną i potrzebuje czasu, bo Francya przy niskości giełd kontynentalnych, nie byłaby w stanie zrobienia pożyczki. Ale pokój nie będzie wiecznym i zjazd sztutgardzki został zneutralizowanym przez zjard wejmarski.

Turcya przesłała cyrkularz wymierzony przeciw jedności Rumunii. Constitutionnel nazywa go anachronizmem i nie przywięzuje do niego żadnego znaczenia. Konferencye, które rozstrzygną tę sprawę zbiorą się jak będą mogły najprędzéj, to jest komisya dyplomatyczna w Bukareszcie prześle swój raport. Mogą się zebrać w Listopadzie, ale mogą być zwleczone do Grudnia.

Baron Mandeström nie wróci zapewne do Paryża. Książe Karol weźmie go zapewne za swego ministra spraw zagranicznych. Jest tomąż biegły z duszą zimną lecz głęboko patryotyczną. Nowy ruch duński wchodzi w politykę ks. Karola. Szwedzi bawiący w Paryżu wymieniają kilka imion, które mogą wziąźć sukcesyą po bar. Mandeström, ale rzecz ta jest jeszcze zbyt niepewna.

Débaty i Siécle systematycznie przychylne dla Anglii musiały się tłumaczyć i zmienić język w sprawie indyjskiéj. Opinia francuska okazała się zbyt wyraźnie za Indyanami. Składki zbierane we Francyi na rodziny angielskie, które ucierpiały w Indyach, pozostają bardzo szczupłemi. Natomiast Anglicy bawiący w Peryżu dają hojnie. Ostatniéj niedzieli, w małéj kapliczce Rue Royale, zebrano 5000 fr.

P. de Bourbolon, pełnomocnik francuski, przesłał do cesarza chinskiego reklamacye Francyi o zgwałcenie traktatów i zamordowanie ojca Chapdeleina, i teraz czeka. Czekać zapewnie będzie długo, bo Francya sama jedna reklamacyi swoich i europejskich poprzeć nie może. Siły lądowe Anglii w Chinach są prawie żadne a Francyi jeszcze mniejsze, a bez sił lądowych nic począć mocarstwa zachodnie nie mogą.

Zaszła znowu w Hiszpanii kryzys ministeryalna i to w chwili największéj przewagi Narvaeza. Tak się to zwykle dzieje w Hiszpanii· Kryzys wyszła nie z narodu lecz z dworu. O takiéj kryzys, którą byle co może przemienić, nie można pisać z Paryża. Dużo jest zawsze Hiszpanów w Paryżu. Hiszpanie znaczą w świecie paryzkim, bo są bogaci. Anglicy znaczyli ale znaczyć przestali. Wracają oni tłumami do siebie. Dziwny to jest naród! Jak dotknie go nieszczęście, garnie się zwykle do siebie, skupia się, pogrąża w życiu krajowców i nieszczęście zwycięża.

Cesarzowa nie mieszka w Chalons lecz w obozie baraku cesarskim. Cesarz sam daje wszystkie rozkazy. Głos jego jest trochę stłumiony, ale komendy wychodzące z jego ust mają być bardzo trafne. D. 11. cesarz odbędzie ostatnie wielkie manewra i dzień potem obóz zostanie zwinięty. Obóz skarzy się na chłód i wilgoć, a cesarz oszczędza żołnierzy. Fortyfikacye, które robią się w obozie nie są w rodzaju werońskich i linzkich, lecz w rodzaju zwanym »Lignes Rogat«. Są to fortyfikacye pół polowe pół stałe. Są one dopiero zaczęte i nie zostaną skończone aż za lat parę. Od wojny krymskiéj, korpus oficerów francuskich jest znacznie młodszym. Są jenerałowie, którzy mają zaledwie lat 40. Oficerowie francuscy, nie są wielkiemi teoretykami, lecz praktycznemi i posiadają żołnierski aplomb. Nabywają go pełniąc na manewrach komendy wyższe niż ich stopień.

Minister Fould, posiadający zupełne zaufanie sesarza, jedzie do Algeryi, jak mówią, w interesie dróg żelaznych.

Na zgromadzeniu towarzystwa wzajemnéj pomocy w Breves, bar. Thouvenel powiedział dobrą mowę o potędze pracy, któa wchodzi w zakres epoki w któréj żyjemy.

P, August Thurneissen apelował od wyroku, który go powołał do odpowiedzialności za upadek Karola Thurneissena. W procesie nie figurują wcale Rosyanie. Majątek dwóch Thurneissenów nie wynosi jak 3 miliony, a strata samych polskich pieniędzy przechodzi 18 milionów,

Dotąd kto przyjeżdżał do Francyi swoim powozem, musiał składać na oranicy $\frac{1}{4}$ jego wartości i jeżeli odjeżdżał w ciągu 3. lat, odbierał sumę lecz ze stratą $\frac{1}{4}$. Był to podatek na powozy zagraniczne. Dzisiejszy rząd zniósł ten podatek i postanowił, że cała suma będzie oddawana właścicielom powozów, leoz skrócił termin prekluzyjny od lat 3. do 6. miesięcy.

Anglia.

Londyn, 13. Paźdz. — Mówią, że rząd nie jednę wiadomość nadeszłą z Kalkuty zataił, mianowicie taką, o któréj prawdzie nie był przeświadczonym. Do wiadomości tych należy i ta, że przerwaną została komunikacya między Kalkutą z jednéj, a Allatrachad i Benares z drugiéj strony. Z tego że rokosz powstał w Bhopal, widać, że wiadomości o zupełnéj spokojności w centralnych Indyach przesadzono, boć Bhopal w środku Indyi centralnych leży. I to nie jest bez znaczenia, że pułk krajowy z Peszawer, który podniósł broń, rozbrojony został.

Londyn, 13. Października. — Giełda jest w stanie bardzo przytłumionym i nie może przyjść do siebie okazując mało ochoty do czynności. Przy rozpoczęciu działania na giełdzie gruchnęła wieść, że bank dziś jeszcze podniesie diskonto swoje na 8 od sta. Niestało się to, lecz mówią, że pewnie podwyższenie nastąpi pojutrze, lecz jak tu powszechnie utrzymują, to i to nie pomoże, i rząd, jak przed 10 laty, i dziś będzie zniewolony aktowi bankowemu odjąć moc obowięzującą. Takie wieści w połączeniu z raportami o nowych upadłościach domów handlowych w prowincyach, i przebąkiwanie o zanoszeniu nowych wypadków domów wielkich w Londynie, to wszystko działa nader niekorzystnie na obieg interesów pieniężnych.

— Do Londynu nadeszła dnia 13. Października następująca telegraficzna wiadomość:

Kolumna polowa jen. Haveloka w Luckno. Jenerał Havelok był jeszcze w Cawnpur, oczekując wsparcia, a Lucknu nie przybieżono na odsiecz. 1270 ludzi znajdowało się 3. albo 4. w Allahabad, 600 ludzi pieszych posunięto z bateryą artyleryi ku Cawnpur, jenerał Oktron miał się zaraz za niemi posunąć z resztą piechoty dnia 5. Września. Spodziewał się on dostać się 11. lub 12. do jenerała Haveloka, kłórego zawezwał, aby wszystko miał w pogotowiu do przeprawy.

Włochy.

Rzym, 30. Września. — Ojciec św. na prośbę rady ministrów zabronił wywozu winogron, moszczu, win zwyczajnych i octu z Państwa Kościelnego. Monsigr Mateucci dyrektor policyi zabronił palić cygar w teatrze i w teatralnem zabudowaniu. Przestępcy nie wolno będzie przez 6 miesięcy wchodzić do żadnego teatru. Z rozkazu ojca ś. w kolegium rzymskiem zostaje założonem obserwatoryum magnetyczne.

Wedle kilku dzienników włoskich odkryto we Florencyi jednę z najciekawszych ksiąg na świecie. Jestto rozprawa Danta *de vulgari eloquio* drukowana podczas jego wygnania r. 1300 (sic). Cóż się stanie z pierwszeństwem sławnéj biblii Gutemberga odbitéj dopiero w połowie następnego wieku?

Armonia z 13. Września zawiera bardzo zajmujący artykuł w którym szeroko rozprawia o Towiańskim i o jego sekcie i opłakuje szerzenie się o onéj w Turynie. Wyznawców takowéj zowie Tovianscani; są to włoscy Towiańszczycy. Ukazanie się towianizmu we Włoszech wywoła zapewne uroczyste potępienie tego kacerstwa przez Rzym.

Azya.

Od swego korespondenta tryestkiego odbiera Times następującą telegraficzną wiadomość:

Tryest, 12. Października.

O bezpieczeństwie załogi Luckna nie można wedle wiadomości nadeszłych wcale powątpiewać. Jenerał Neill nadesłał był wiadomości z Lukna z 2. Wrze-

śnia, Zrobiono drugą wycieczkę ze skutkiem, zdobyto dwa działa i nie małą ilość żywnosci wniesiono do fortecy. Dowiedziano się, że 2500 ludzi nadeszło na wyspę Mauritius. Wedle wieści wzięło się w Bhopal wojsko do broni.

Kronika miejscowa.

Nakło, 15. Października. — U nas nic nie słychać, jak o braku pieniędzy i dla tego o nim tylko radzą. Nie jeden kupiec byłby tu w kłopocie, gdyby się był spuszczał na kredyt w banku, który od kilku tygodni zostrożniał i dawać nie chce pieniędzy. Z tego powodu można powiedzieć, że nasi kupcy z nim niemal całkiem zerwali, sobie radzą jak mogą, a wiadomo, że kupiectwo nasze nie zasypia, że rzuca się na przedsiębiorstwa, na które potrzeba zawsze dość znacznego kredytu. Szczęściem, że wczas jeszcze nadeszło ostrzeżenie i od tego czasu ogorzały nieco piórka w polocie do spekulacyi. To co było w biegu, utrzymano z oszczędnością, a na nowe przedsiębiorstwa się nie rzucono. Radzimy więc sobie jak możemy. — Onegdaj wieczorem spaliła się pod miastem w Paterce napełniona zbożem stodoła i całe gosporstwo. Szczęściem, że nie było wiatru. Ogień więc zagrażający sąsiadom ugaszono.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Wyszedł z druku zeszyt I. tomu VI. »Zabaw przyjemnych i pożytecznych«, wydawanych przez J. Śmigielskę. Zawiera w sobie: Sandomierz, przez A. B. Dziad króla Zygmunta, przez J. Śmigielskę. Pustynie i równiny stałego lądu, przez St. Chomętowskiego. Wędrówka po krajn, przez J. Śmigielskę.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 19. Października 1857.

Zyto (węcpel po 25 szefli) dosyć dobry miało odbyt po wyższéj cenie, na Listopad Grudzień $30\frac{1}{2}$—31 pł., na Grudzień 31 pł., na wiosnę 35—$34\frac{1}{2}$—$\frac{1}{3}$ do $\frac{2}{3}$ pł, na Kwiecień Maj 35 pł., na Maj Czerwiec $35\frac{1}{2}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) przy ochocie do kupna niewiele było zapasu, ceny lepsze, 1000 kwart wypowiedziano, na miejscu (bez beczki) $17\frac{1}{3}$ do 18 (z beczką) na bieżący miesiąc $17\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Listopad Grudzień $16\frac{2}{3}$ pł., na Marzec $17\frac{1}{3}$ pł., na Kwiecień Maj $18\frac{5}{12}$ pł., na Maj Czerwiec 19 pł., na Czerwiec Lipiec 20 pł.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 17. Października.

Pszenica 50—76 tal.

Żyto 38—39 tal., na Październik Listopad $37\frac{3}{4}$—37—$\frac{1}{4}$ tal., na Listopad Grudzień $37\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$—38 tal., na Grudzień Siyczeń $38\frac{1}{4}$—38 tal., na wiosnę 41 do 40—$\frac{1}{2}$—42—$41\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $41\frac{1}{2}$—41—42—$41\frac{3}{4}$ tal.

Jęczmień 44—47 tal.

Owies 31—35 tal., na wiosnę 30 tal.

Olej rzepiowy $13\frac{5}{6}$ tal., na Październik 14—$13\frac{7}{12}$ tal., na Październik Listopad $13\frac{1}{2}$—$\frac{1}{3}$ tal., na Listopad Grudzień $13\frac{1}{3}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $13\frac{1}{2}$ tal.

Okowita $19\frac{3}{4}$—$20\frac{1}{4}$ 5 beczką $20\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ na Październik Listopad $19\frac{3}{4}$—$20\frac{1}{4}$ tal., na Listopad Grudzień i Grudzień Styczeń 20—$\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $21\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 17. Października.

Pszenica 62—74 tal., na wiosnę 64 tal.

Żyto 35—37 tal, na Październik 35 tal., na Październik Listopad 35 tal., na Listopad Grudzień $35\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę $40\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $13\frac{1}{4}$ tal., na Październik $13\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $13\frac{3}{4}$ tal.

Okowita 17[illegible]—$17\frac{3}{4}$ pct., na Październik Listopad 17—$1\frac{3}{4}$ pct, na wiosnę 17—$17\frac{1}{8}$ pct.

Gdańsk, 17. Października. — Z małemi wyjątkami mieliśmy w upłynionym tygodniu pogodę piękną i niezwykłe ciepło. Stan zasiewów zimowych nic do życzenia niepozostawia.

W ciągu tygodnia przebyło Toruń pszenicy szefli 3180, żyta 2640. Belek dębowych 3224, sosnowych 9485, bali łaszt. 207. Potażu cet. 32.

Woda w Toruniu utrzymała się na zero.

Piękna pogoda i obfitsze nieco dowozy ucisnęły bardziéj jeszcze i tak już obojętną handlu zbożowego pozycyę a nowe podniesienie stopy procentowéj w Londynie, oddziałało na ceny wszelkich produktów, ztąd i pszenica o 1 do 2 szyl. na kwarterze się zniżyła Coraz z większą pewnością ustala się przekonanie, że kartofle w Anglii, szczególniéj zaś w Szkocyi i Irlandyi są w większéj części stracone. Ten ważny fakt zdaje się dziś już nieulegać wątpliwości.

We Francyi targi uchylają się powoli, a miejscowe podniesienia cen są albo skutkiem niedostatecznych dowozów lub zatrzymanych brakiem wody młynów.

Na Renie nawigacya do tego stopnia utrudniona, że frachty podniosły się o 100 na 100.

W Belgii, Holandyi i Hamburgu lubo nie notujemy materyalnéj zmiany w cenach, dążność wszakże widocznie miała się ku spadkowi.

Na naszéj giełdzie lubo nie było wielkiego ruchu, tranzakcyje jednak po cenach dawniejszych przyszły do skutku i piękna pszenica łatwy znajdowała odbyt. Żyto w ciągu tygodnia o 1 sgr. na szeflu to o 6 guld. na łaszcie przybrało. Wczoraj jednak i dziś kupujący mniéj chętnie wchodzili w interesa.

W drzewie dość znaczny mieliśmy obrót. Piękne i długie belki sosnowe zapłacono $8\frac{1}{3}$ sgr. stopa kubiczna, sośnina mniejszych rozmiarów i górnego wyrobu za bezcen odchodziła. Znaczną partyę plandonów dębowych 27 stóp dług. w przecięciu sprzedano po 10 sgr. stopa. Klepki bardzo poszukiwane po rosnących cenach znajdują odbyt.

Sprzedano w ciągu tygodnia pszenicy szefli 31,800, żyta 13,440, jęczmienia 5100, grochu 480.

Płacono za szefel pruski wagi berliń.		Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy	89—91	2	20	—	3	3	4
»	92—93	3	—	10	3	4	2
»	93—96	3	6	8	3	11	8
Żyta świeżego	87—93	1	20	—	1	29	—
» dawnego	85	1	12	6			
Jęczmienia	74—79	1	13	4	1	26	—
Grochu		2	13	4	2	20	—

Kursa zamian: Londyn $197\frac{5}{8}$. Amsterdam $101\frac{1}{4}$. Hamburg $44\frac{1}{2}$.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 18. Października.

BAZAR. Potworowski z Goli, Paliszewski z Gembic, Swiniarski i Trawiński z Kruszewa.
POD CZARNYM ORŁEM. Nehring z Gozdowa, Falkowski z Pacholewa.
HOTEL BERLINSKI. Trąmpczyński z Środy, Tarnowski z Wrocławia, Schirmer z Berlina, Lewin z Frankfurtu n. O., Püschel z Gutowitz.
POD BIAŁYM ORŁEM. Ess z Szczecina, Kubale z Grodziska.
POD ZŁOTĄ SARNĄ. Kozłowski z Wągrówca.
HOTEL WROCŁAWSKI. Bassi z Parmy, Drögsler z Książa.
W MIESZKANIU PRYWATNEM. Blankensee z Chełmna, ul. Fryderykowska Nr. 33., Lembke z Prenzlau, ul. Magazynowa Nr. 15., Döring i Siebert z Leinefeldu, Dohle z Silbach, Braun z Winterbergu, Hohgrebe z Niedersfeld, ś. Wojciech N. 40

19. Października.

BAZAR. Lossow z Boruszyna, Komierowski z Komierowa, Sikorski z Chełmna, Ulatowski z Morakowa, Ogrodowicz z Nowéjwsi, Potworowski z Karmic, Budziszewski z Książa, Moraczewski z Lennygóry. Rogalinski z Ostrobudek, Skrzydlewski i Lutomski z Zaborowa, Łukaszewicz z Targoszyc, Prusinowski z Grodziska, Szczepański z Książa.
HOTEL DU NORD. Hr. Żółtowski z Czacza, Koźmian z Polski, Grabowski z Śmielina, Gorzeński z Gemblc, Klotkowski z Wrocławia, Skarzyński z Chełkowa, Gorzeńska z Śmiełowa, Bojanowska z Małpina, baron Zedtwitz z Drezna, Ropolewski z Psarskiego, Bülow z Rieth, Molinek z Brodnicy, Loesberger z Hanau, Pein z Berlina.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Ruhland z Wrocławia, Levysohn z Kwidzyny, Kaskel, Riess, Schnädelbach i Blumenthal z Berlina, Hahn z Gleiwitz, Sachs Mamroth, Lichtenheim, Lenbuscher i Littauer z Wrocławia, Bauth i Cretner z Wrocławia, Bronikowski z Polski, Schneider z Myślątkowa, Körber z Skubarczewa, Mittelstädt z Kołudy, Blechröder i Rosenstock z Berlina, Michels z Kolonii, Byelowski z Oleśnicy, Leonhard z Bremy, Moszczeński z Srebrnéjgóry, Bronikowski z Wągrówca
HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Schirach z Magdeburga, Seipelt z Szczecina, Lemberg z Wrocławia, Küster z Hanoweru. Mack i Gäding z Międzychodu, Krysztofowicz z Torunia, Dittmer z Turowa, Chłapowski z Grodziska, Bergen z Frankfurtu n. O.
POD CZARNYM ORŁEM. Szafarkiewicz z Dzierzchnicy, Rohrmann z Gabel, Wisliceny z Konarskiego, Szmitkowski z Łążek, Warmiński z Wrześni, Szułdrzyńska z Prusiec, Zawadzki z Różkowa, Gabe z Strzałkowa, Petzel z Komorowa.
HOTEL BERLINSKI. Bętkowski z Czarnolut, prob. Hebanowski z Wrześni, Wojciechowski z Żernik.
HOTEL PARYZKI. Gromadziński z Środy, Praski z Prasy, Cergielski z Wódki, Borkowska z Komorowa.
POD BIAŁYM ORŁEM. Gröper z Wschowy, Ulrich z Bolechowa, Wroczyński z Sędzin, Niklass z Bielaw.
HOTEL KRUGA. Bromer z Łobżenicy, Zippel z Zbąszynia.
POD TRZEMA LILIAMI. Dittmer z Wrocławia, Peschel z Pressnitz.
POD BARANKIEM. Kalischer z Rawicza, Sobecki z Wrześni.
EICHENER BORN. Grunert z Środy, Teichenberg z Warszawy.

Dnia wczorajszego umarł brat nasz Walenty Hebanwski Litograf, o czém przyjaciół i znajomych niniejszém z żalem zawiadomiamy. Poznań, dnia 18. Października 1857.

W imieniu rodzeństwa
X. **Hebanowski**,
Proboszcz z Lwówka.

OBWIESZCZENIE.

Na tutejsze miejskie rurociągi potrzeba 140 pni sosnowych.

Dostawa tychże poruczoną zostanie najmniéj żądającemu.

Pnie muszą być 30 stóp długie i 12 cali w wierzcholku grube, ile możności bez gałęzi, i w obredach w swym czasie ścięte.

Najmniéj 40 pni odstawione być muszą bez kosztów na placu drzewa przy Warcie tu położonym aż do 15. Listopada r. b., reszta zaś do dnia 15. Stycznia r. p. Zapłata nastąpi po odebraniu.

Chęć dostawienia mających wzywamy, aby swe żądania oddali na piśmie zapieczętowane i opatrzone napisem »dostawa drzewa na rury« do dnia 23. m. b. w naszéj Registraturze.

Poznań, dnia 12. Października 1857.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Królewski Sąd powiatowy.
wydział dla spraw cywilnych.
Poznań, dnia 1. Października 1857.

Postępowanie spadkowo likwidacyjne nad pozostałością zmarłego w Poznaniu Bertolda Rudolph kupca, otworzone, po nabyciu prawomocności wyroku prekluzyjnego z dnia 20. Grudnia roku 1856. skończone zostało.

WEZWANIE PUBLICZNE.

Handlowi Pakscher & Toeplitz w Poznaniu wedle podania w Lutym lub Marcu r. b. zginął weksel przez A. Lipowitz w Poznaniu dnia 31. Grudnia 1856. wystawiony, przez L. Daehne akceptowany, i na order wspomnionego handlu dnia 31. Marca 1857. płatny, na 120 Tal.

Posiedziciel nieznajomy tego wekslu wzywa się aby takowy najpóźniéj w terminie na

dzień 18. Grudnia 1857.

przed południem o godzinie 11téj przed deputowanym Ur. Crousaz, Sędzią powiatowym, w izbie instrukcyjnéj naszéj wyznaczonym, Sądowi podpisanemu przedłożył, inaczéj umorzenie wekslu nastąpi. Poznań, dnia 21. Sierpnia 1857.

Królewski Sąd powiatowy; wydział dla spraw cywilnych.

Ponieważ porcelana, sprzedawać się mająca drogą aukcyi, jeszcze nie nadeszła, przeto zapowiedziana aukcya dopiero w środę dnia 21 Października r. b. rozpocznie się.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

CONCORDIA.

Kolońskie Towarzystwo zabespieczenia życia.

Kapitał zakładowy Towarzystwa 10,000,000 Talarów.

Przy zbliżającym się końcu roku, podaje się do wiadomości, iż przyjęcie do kassy zapewnienia dzieciom losu na przyszłość, po tegoroczněj normalněj składce, tylko do 31. Grudnia r. b. nastąpić może; po upływie tego terminu dozwolonym będzie przystęp tylko za stósownèm podwyższeniem składki.

Także zabezpieczenia życia, dochód dożywotni, pensye, zabezpieczenia pasażyerów, dozwala Concordia za stałemi i niskiemi premiami pod najmierniejszymi warunkami.

W końcu roku 1856. było zabespieczonych na przypadek śmierci **3405** osób z kapitałem **5,209,000** Tal. i **21,400** Tal. rent.

Do kassy zapewnienia dzieciom losu na przyszłość, było aż dotąd zapisanych **13,815** dzieci.

Dokładne prospekta i taryfy, jako i każdą żądaną wiadomość udzieli podpisany i niżéj wyszczególnieni panowie agenci prowincyi Poznańskiéj.

w Bydgoszczy pan Karól Arlt.
w Czempiniu pan D. Lask.
w Keyni pan L. Fabian.
w Wieleniu pan F. W. Kramm.
w Wschowie pan Hager.
w Gnieźnie pan Dobrowolski.
w Inowrocławiu pan Urban.
w Kempnie pan H. Landau.

w Kościanie pan Dietrich.
w Krotoszynie pan B. Behrend.
w Lesznie pan E. Baehnisch.
w Nakle pan Schwarz.
w Rawiczu pan O. Riemschneider.
w Rogoźnie pan Aron Aleksander.
w Szamotułach pan E. Weigt.
w Środzie pan C. Crusius.

w Trzciance pan J. Ulbrecht.
w Pile pan Ikker.
w Strzelnie pan Brandt.
w Trzemesznie pan Schwittag.
w Wolsztynie pan L. Schiff.
w Wągrówcu pan Ed. Kremp.

Poznań, w Październiku 1857.

Lipschitz, **główny Agent Towarzystwa Concordia.**

Bióro: przy Szerokiéj ulicy Nr. 20.

Prawdziwe Peruwiańskie Guano

od **Ant. Gibbs & Sons**, sprowadzone przez chlubnie znany dom handlowy ***N. Helfft & Comp.*** w Berlinie, poleca w najlepszym gatunku, jaki tylko istnie.

Adolf Asch w Poznaniu.

Zamkowa ulica Nr. 5.

Założyłem nowy kram z rozmaitemi kiełbasami, kiszkami, szynkami, słoniną i smolcem białym przy ulicy Kramnéj i rogu Wronieckiéj Nr. 1.

W ulicy Jezuickiéj zostaje restauracya moja. ***L. Masłowski.***

Wyborne kandyzowane ***frukta*** i francuzkie cukry poleca cukiernia

Jana Freundla w Poznaniu.

Obstalunki na wszelkie

Wyroby Litograficzne

od dnia dzisiajszego przyjmuję w mym handlu cygar i papieru przy Wilhelmowskim placu Nr. 4.

E. Morgenstern.

Zmiana pomieszkania.

Mieszkam obecnie ***przy placu Sapieżyńskim Nr. 3., na drugiém piętrze***, dokąd też przeniosłem mój ***Zakład leczenia gimnastyką i ortopedyą.***

Poznań, w Październiku 1857.

Dr. H. Löwenthal,

lekarz, chirurg i akuszer,
Dyrektor zakładu leczenia szwedzką gimnastyką i ortopedyą.

Najnowsze rzeczy

wełniane **czepeczki damskee i dziecinne siatkowe,**
» **szale damskie i dziecinne na igliczkach robione,**
» **kabaciki dziecinne i kamasze,**
» **czapeczki dla chłopców i trzewiki dziecinne,**
» **opaski do ogrzewania pulsu i rękawki damskie,**
« **czapki negliżowe dla mężczyzn,**

Zimowe rękawiczki

jedwabne, pluszowe i bukskinowe,

zostały mi nadesłane.

Wełna do pończoszkowéj roboty i wigonia

w wszelkich kolorach, **gorsety i pachnidła,** jako też **liczny dobór białych haftów,** pomiędzy temi bardzo **piękne negliżowe czepeczki i narysowane wzory do haftu,** poleca po najtańszych cenach

A. Birner, w Rynku Nr. 6.
naprzeciw Pana Ant. Schmidt.

Osiadłszy tu jako rytownik, polecam się do robienia ***herbów, pieczątek, stępli, napisów***, etc., jakotéż w ogóle do wszelkich robót, mających z tą sztuką związek, obiecując zarazem takowe jak najdokładniéj, jak najpunktualniéj i jak najtaniéj wykonywać.

J. G. Ehlert, rytownik.
Wrocławska ulica Nr. 30.

W mieście tutajszém, od kilku już lat istniejący i dobrze urządzony browar ***Grodziskiego piwa*** z dniem 13. t. m. na nowo wspólnie otworzyliśmy. Beczka świeżego piwa kosztuje na miejscu 4 Tal. 10 Sgr.

O czém zawiadamiając szanowną Publiczność, prosimy o łaskawe względy, przyrzekając skorą i rzetelną usługę.

Grodzisk w miesiącu Październiku 1857.

Ant. Przybylski. W. Klose.

Zielonogórskie winogrona

nader dobre i w szczególniejszym doborze, do kuracyi z przepisem do używania tutajszego lekarza P. Dra. Schirmer, który bezpłatnie udzielam, polecam funt **netto** włącznie za opakowanie po 3 Sgr., tak samo excl. emballage twarde powidła wiśniowe i śliwkowe po 5 Sgr., wolniejsze powidła śliwkowe po 3 Sgr., jabłka zimowe $1\frac{1}{2}$, $1\frac{2}{3}$—2 Tal. za szefel, owoc suszony obrany z łupin za funt $7\frac{1}{2}$ Sgr., nieobierane gruszki 3 Sgr., jabłka 5 Sgr., sok malinowy 9 Sgr. za funt, czysty ocet winny 4 Sgr., wino z jabłek 4 Sgr. za kwartę, orzechy włoskie $2\frac{1}{2}$ Sgr do 3 Sgr. za kopę.

Zielonogóra w Szląsku.

H. Fenscky.

Angorowe

płaszczyki, kabaty, farbują się w każdym kolorze z nadaniem glancownego połysku i to tak pięknie, iż nowym całkiem są podobne.

Jeżeli farba się jeszcze utrzyma, dostateczne jest także wypranie i nowa appretura. ***A. Sieburg***, Chwaliszewo 96.

Świeże ***wędzone łososie*** otrzymali ***W. F. Meyer & Comp.***

Od 1. m. b. mieszkam przy ulicy Fryderykowskiéj Nr. 20. w kamienicy Pana **Orłowiusz**.

Poznań, dnia 16. Października 1857.

Hebanowski, Budowniczy.

Codzień świeży bulion i paszteciki

Braci Vassalli, Rynek 6.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 17. Października 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	98½
dito z roku 1850. . . .	4½	—	98½
dito z roku 1852. . . .	4½	—	98½
dito z roku 1853. . . .	4	—	92½
dito z roku 1854. . . .	4½	—	98½
Obligi długu skarbowego	3½	—	82½
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	98½
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	82¾
dito Prus Wschodnich . . .	3½	—	—
dito Pomorskie	3½	—	82½
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe) .	3½	84	—
dito Szląskie	3½	—	83¾
dito Prus zachodnich . . .	3½	—	78½
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	88¼
Louisdory	—	110	—
Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk.	3½	—	91

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

Dnia 19. Października 1857 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	15	—	2	20	—
Pszenicy średniéj	2	7	6	2	12	6
Pszenicy ordynaryjnéj	—	—	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	10	—	1	12	—
Żyta lżejszego.	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia dużego, szefel.	1	17	6	1	20	—
Jęczmienia małego	1	10	—	1	17	7
Owsa, szefel	1	—	—	1	3	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	6	—	14	—
Masła, garniec	2	15	—	2	25	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral. dnia 17. Października	17	15	—	18	7	6
dnia 19. »	17	10	—	18	—	—

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
12. Paźdz.	+ 5,2°	+ 9,6°	28″ 1, 7‴	Poł. zachod.
13. »	+ 4,0°	+12,0°	28″ 3, 0‴	Północny
14. »	+ 5,0°	+ 9,8°	28″ 2, 5‴	Poł. zachod.
15. »	+ 8,6°	+15,0°	28″ 1, 0‴	Poł. zachod.
16. »	+ 7,7°	+10,2°	27″ 10, 6‴	Połud. zach.
17. »	+ 8,0°	+12,3°	28″ 0, 7‴	Połud. zach.
18. »	+ 1,2°	+10,7°	27″ 9, 8‴	Zachodni